

Małach & Rufuz, ŻEBY ROBIĆ RAP (FEAT. DJ S

Chcę zobaczyć wasze ręce
Pośród świateł na koncercie
I zbije piono ci na wejście
Pod scenę wejście
Znasz numery jak tu jesteś
I nie lecą na Esce
W paru sklepach do kupienia wreszcie
Nie to co wcześniej, gdzie nawijana zwrotka
Przez telefon do ziomka
Tak było co dnia
Hip hop mnie spotka
I bita piątka jest z nim co dzień
Jak wtedy – tak i dzisiaj
Czy w studiu czy w samochodzie
Wiem że nie w modzie
Ten sampel
Dla mnie to nie ważne
Robię rap i ma wyobraźnie
Robię rap a zajawa mi nie zgaśnie
Zapada zmrok
Pewny krok
Nagrywam to właśnie
Patrz Jak chce na mnie
I nie zazdrość
Sam wiele razy miałem dość
Wyszedłem stamtąd
Wiele razy ...
A nie gram zdrapki
Wiele razy był tak ważny, jak słowa matki

My dalej mamy fart by robić rap
Powiedz, czy jesteś tego wart by robić rap
Ile jesteś w stanie dać by robić rap
Chcesz robić rap – patrz jak się robi rap!
My dalej mamy fart by robić rap
Powiedz, czy jesteś tego wart by robić rap
Ile jesteś w stanie dać by robić rap
Pa, jak się robi rap!